IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 118)
z dnia 16 listopada 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 118)

16 listopada 2022 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Radosława Fogla (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP – pana Macieja Langa i pani Margarety Kassangany.

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Mularczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Margareta Kassangana** kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) w Hadze, **Maciej Lang** kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Turcji, **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego oraz **Jan Malicki** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska**, **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie i panów posłów członków Komisji. Witam bardzo serdecznie pana ministra Arkadiusza Mularczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam pozostałych gości – kandydatów na ambasadorów, którzy uczestniczą w dzisiejszym posiedzeniu, oraz pana Janusza Styczka, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Europejskiej; pana Rafała Domisiewicza, naczelnika w Departamencie Polityki Europejskiej MSZ; panią Agnieszkę Kwiatkowską, zastępcę dyrektora Biura Spraw Osobowych, oraz doradcę Komisji pana Jana Malickiego.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Otrzymali państwo porządek dzienny. Punkt pierwszy: zaopiniowanie kandydatów na stanowisko ambasadora RP: pana Macieja Langa – serdecznie witam, panie ambasadorze, jak również pani Margarety Kassangany – witam, pani ambasador. Punkt drugi to sprawy bieżące. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam porządek dzienny za przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu pierwszego. Pozwolę sobie przypomnieć, że Komisja Spraw Zagranicznych opiniuje kandydatów na ambasadorów na mocy ustawy o służbie zagranicznej i zgodnie z zakresem przedmiotowym działania wyznaczonym przez regulamin Sejmu RP. Posiedzenie ma charakter jawny, zapis posiedzenia jest dostępny na stronie internetowej Komisji, w internecie dostępna jest też transmisja wideo z naszego posiedzenia.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury pana Macieja Langa na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Turcji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Arkadiusz Mularczyk:

Bardzo dziękuję. Miałem przyjemność, jako członek Komisji, opiniować państwa na państwa poprzednie placówki, dzisiaj prezentuję państwa kandydatury na kolejne placówki. W zasadzie w przypadku pana Macieja Langa to będzie powrót do Turcji.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym przedstawić kandydata na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego

RP w Republice Turcji, pana Macieja Langa, który ukończył Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w 1993 r. Następnie przez cztery lata pracował w Departamencie do Spraw Migracji i Uchodźstwa MSWiA. Z MSZ jest związany od 1997 r. W ciągu 25 lat pracy na placówkach i w centrali przeszedł przez wszystkie kolejne szczeble kariery w służbie zagranicznej. Kilkukrotnie kierował placówkami zagranicznymi, jak również pełnił funkcję podsekretarza stanu w kierownictwie resortu.

Pan Maciej Lang rozpoczął karierę dyplomatyczną w 1997 r. w Kazachstanie, gdzie przez sześć lat jako pracownik ambasady zajmował się sprawami konsularnymi, a następnie kierował wydziałem politycznym. Po powrocie do kraju stanął na czele Zespołu do spraw Azji Centralnej w Departamencie Europy, a później Wydziału do Spraw Azji Centralnej i Południowego Kaukazu w Departamencie Polityki Wschodniej. Od marca 2006 r. do stycznia 2007 r. kierował ambasadą RP w Atenach jako chargé d'affaires, następnie był ambasadorem w Turkmenistanie i otwierał pierwszą polską placówkę dyplomatyczną w tym kraju.

Od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2012 r. kierował ambasadą RP w Kabulu, gdzie wniósł istotny wkład w budowę wizerunku Polski jako wiarygodnego partnera Afganistanu i niezawodnego członka NATO. Jego działania zyskały wysoką ocenę zarówno strony afgańskiej, jak i naszych sojuszników. Ambasador Lang rozwinął również efektywną współpracę z polskim kontyngentem wojskowym, a po zakończeniu pracy na placówce objął stanowisko pełnomocnika MON do spraw misji zagranicznych. Po powrocie z Afganistanu został odznaczony przez prezydenta Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w służbie zagranicznej.

Od kwietnia 2014 r. do lipca 2015 r. był członkiem specjalnej misji monitoringowej OBWE na Ukrainie, gdzie kierował terenowym zespołem obserwatorów, a jego działalność została wysoko oceniona przez kierownictwo misji. Następnie był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP w Republice Kazachstanu oraz w kraju dodatkowej akredytacji – Republice Kirgiskiej. W latach 2016–2018 był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP w Republice Turcji.

Następnie został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w latach 2018–2020 nadzorował w różnych okresach pracą m. in. Departamentu Wschodniego, Departamentu Ameryki, Departamentu Azji i Pacyfiku, Departamentu Afryki, Bliskiego Wschodu, Departamentu Polityki Bezpieczeństwa.

Od 2020 r. kieruje ambasadą RP w Bukareszcie. W sierpniu 2021 r. z uwagi na swoje doświadczenia afgańskie wziął udział w operacji ewakuacyjnej z lotniska w Kabulu w charakterze cywilnego koordynatora naszej misji. W uznaniu osobistego wkładu z sprawne przeprowadzenie wspomnianej operacji w czerwcu 2022 r. ambasador Lang został uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w dziedzinie bezpieczeństwa i ochrony obywateli polskich i cudzoziemców w akcji ewakuacyjnej w Afganistanie.

Poza karierą dyplomatyczną pan Maciej Lang pracował również z różnymi ośrodkami analitycznymi. W swoim dorobku posiada wiele publikacji poświęconych Azji Centralnej i współczesnym problemom świata muzułmańskiego. W kwietniu 2016 r. obronił na Wydziale Orientalistycznym UW pracę doktorską na temat koncepcji państwa i narodu w myśli politycznej muzułmanów subkontynentu indyjskiego w okresie panowania brytyjskiego, która została wydana w 2021 r. w formie książkowej.

Biorąc pod uwagę doskonałe przygotowanie merytoryczne kandydata oraz jego bogate doświadczenie, pragną zarekomendować Wysokiej Komisji pana Macieja Langa na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Turcji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Serdecznie dziękuję, panie ministrze. Poproszę teraz pana ambasadora i równocześnie kandydata na ambasadora o zaprezentowanie koncepcji pracy na placówce. Bardzo proszę.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Turcji Maciej Lang:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, panie i panowie, dzisiaj przede mną szczególnie trudne zadanie, ponieważ sześć lat temu stałem przed Wysoką Komisją i przedstawiałem mój plan działań jako kandydat na ambasadora RP w Turcji. W historii liczących sobie ponad sześć wieków relacji polsko-tureckich już wcześniej kilku moich poprzedników udawało się dwukrotnie z misją do Turcji: Jędrzej Zakrzewski, Jakub Wilamowski, Stanisław Tęczyński, Jędrzej Tarnowski w XVI w., Mikołaj Bieganowski w XVII w., Kajetan Chrzanowski w XVIII w. i Mirosław Pałasz w XX w.

Moje wystąpienie rozpocznę od krótkiej prezentacji naszych relacji bilateralnych, a Polskę i Turcją łączą wyjątkowo długie relacje dwustronne. W 2014 r. obchodziliśmy 600-lecie nawiązania stosunków dyplomatycznych. W pamięci zbiorowej Polaków Turcja jest krajem, który nigdy nie uznał rozbiorów Rzeczpospolitej i udzielał pomocy uciekinierom z Polski w XIX w., a także pomagał w ewakuacji państwowych rezerw złota Banku Polskiego. W czasach nam współczesnych Polskę i Turcję wyróżnia nastawienie do osób, które musiały uciekać ze swojej ojczyzny w związku z wojną. W 2011 r. Turcja otworzyła swoje granice dla uchodźców z Syrii. Jest obecnie państwem, które gości największą liczbę uchodźców na świecie – ponad 4 miliony. Tak samo zachowała się Polska, gdy jej sąsiad, Ukraina, znalazł się w potrzebie.

Polska i Turcja prowadzą ożywioną współpracę w ramach NATO. Od ubiegłego roku polski kontyngent wojskowy w ramach dostosowanych środków bezpieczeństwa Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego dla Turcji prowadzi działania związane z pozyskiwaniem i wymianą informacji w obszarze wschodniego akwenu Morza Śródziemnego oraz Morza Czarnego. Jednocześnie współdziała z zespołami morskimi NATO celem zapewnienia im wsparcia podczas wejścia i przebywania w rejonie odpowiedzialności. Polska niezmiennie wspiera również europejskie aspiracje Turcji i jej proces akcesyjny do Unii Europejskiej.

W przyszłym roku będziemy obchodzić dwa bardzo ważne wydarzenia rocznicowe – 100-lecie Republiki Turcji oraz 100. rocznicę podpisania traktatu przyjaźni między Polską a Turcją. Traktuję tę, jakże symboliczną, koincydencję jako inspirację dla mojej misji w Turcji.

Zanim przejdę do przedstawienia planu pracy placówki, uważam za zasadne odniesienie się do mojego wystąpienia przed Komisją w lipcu 2016 r. i wskazanie, które priorytety udało się zrealizować mnie bądź mojemu następcy, co pozwoli łatwiej nakreślić kluczowe dziedziny współpracy w trakcie mojego nadchodzącego mandatu.

Po pierwsze, widoczne jest ożywienie we współpracy dwustronnej, co potwierdzają wizyty i rozmowy wysokiego szczebla. Od 2021 r. prezydent Andrzej Duda dwukrotnie składał wizyty w Turcji. Prezydenci spotkali się także na marginesie 77. sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Ożywiony jest również dialog na poziomie szefów dyplomacji. Minister Zbigniew Rau i minister Mevlüt Çavuşoğlu rozmawiali ze sobą również w Nowym Jorku, wcześniej minister Rau dwukrotnie złożył wizytę w Turcji, a minister Çavuşoğlu odwiedził Polskę w październiku 2021 r. Wizytę w Turcji złożył również były szef BBN Paweł Soloch. Ożywienie widać również na poziomie współpracy parlamentarnej. W 2021 r. przewodniczący Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Turcji Mustafa Şentop odwiedził Polskę, a w tym roku z wizytą w Turcji przebywała Polsko-Turecka Grupa Parlamentarna.

Jako ambasador, który miał zaszczyt reprezentować Rzeczpospolitą w obu krajach partnerskich, ze szczególnym zadowoleniem odbieram wzmacnianie współpracy w ramach trilogu Polska–Turcja–Rumunia. W tym roku obchodziliśmy 10. rocznicę funkcjonowania trilogu na poziomie ministrów spraw zagranicznych, jak również zainaugurowaliśmy spotkania trilogu na poziomie prezydenckich doradców do spraw bezpieczeństwa. Kolejnym rozpatrywanym etapem rozwoju tego formatu jest podniesienie go na poziom głów państw oraz rozszerzenie go na płaszczyznę parlamentarną.

Po drugie, udało nam się sformułować ofertę przygotowaną dla osób, które studiowały w Polsce w ramach projektu Erasmus, a warto przypomnieć, że Polska jest destynacją nr 1 dla tureckich studentów. Średnio co roku przyjeżdża na polskie uczelnie ponad 4 tys. młodych obywateli Turcji. W trakcie mojego pobytu w Ankarze rozpoczęliśmy

coroczne spotkania w ambasadzie z uczestnikami programu Erasmus, które cieszyły się dużą frekwencją. Pandemia, niestety, nie pozwoliła na organizację tego typu spotkań, ale od przyszłego roku zamierzam je wznowić oraz rozszerzyć na rosnącą liczbowo grupę tureckich absolwentów polskich uczelni.

Po trzecie, widoczne jest zacieśnianie współpracy naukowej, czego dobrym przykładem jest współpraca archeologiczna, którą można postrzegać jako siłę napędową dla lepszego wzajemnego zrozumienia naszych kultur. Polscy archeolodzy od lat z powodzeniem prowadzą badania, m.in. na stanowiskach w Çatalhöyük i Firuzköy. W tym roku odbyła się w ambasadzie bardzo dobrze odebrana konferencja naukowa poświęcona współpracy polsko-tureckiej w dziedzinie badań archeologicznych. Zdaję sobie sprawę, że polscy archeolodzy cały czas spotykają się z problemami, które dotyczą wydawania zezwoleń na prace badawcze. Stąd też chciałbym wypracować systemowe rozwiązanie problemu pracy polskich naukowców. W sferze naukowo-badawczej będę wspierał działania na rzecz rozwoju współpracy dwustronnej w badaniach na Antarktydzie, gdzie tureccy naukowcy już gościli w polskiej stacji badawczej. Chciałbym również podjąć działania na rzecz przekształcenia istniejących kontaktów między polskimi i tureckimi think tankami w bardziej usystematyzowaną formę współpracy.

Energiczne wspieranie polskiego eksportu postrzegam jako jedno ze swoich absolutnie kluczowych zadań w Turcji. Według danych GUS w 2021 r. obroty handlowe wyniosły 7,8 mld euro, a w 2022 r. mogą osiągnąć wartość 10 mld euro, o czym była mowa w trakcie wizyty tureckiego prezydenta w Polsce w 2017 r. Jednak niepokojącym trendem jest ujemne saldo handlowe dla Polski. Czynnikiem negatywnie wpływającym na wymianę handlową jest wyczerpywanie się formuły unii celnej, wprowadzanie środków taryfowych w zakresie produktów rolnych i spożywczych, a także tworzenie dodatkowych barier pozataryfowych przez stronę turecką. Na większość eksportowanych do Turcji produktów potrzebne jest uzyskanie zezwolenia od tureckich instytucji państwowych. Stąd też będę wspierał powołanie grupy roboczej między polskim Ministerstwem Rozwoju i Technologii a tureckimi ministerstwem handlu, której zadaniem byłoby rozwiązywanie problemów obustronnych w tym zakresie.

Będę również aktywnie promował większy udział naszych usług w zakresie smart city, obsługi informatycznej mechanizmów zielonej transformacji, bezpieczeństwa cybernetycznego oraz eksportu nowoczesnych rozwiązań technologicznych do produkcji rolnej. Bardzo ważna jest również współpraca przemysłów obronnych. Należy również poważnie rozważyć realizację projektów dwustronnych na rzecz odbudowy Ukrainy.

W zakresie kwestii konsularnych należy z jednej strony zwrócić uwagę na skuteczność wsparcia polskich obywateli przebywających w Turcji, z drugiej zaś na jakość usług oferowanych obywatelom Turcji. W związku z sukcesem, jakim niewątpliwie była najpierw decyzja o zniesieniu wiz turystycznych do Turcji w 2020 r., a następnie w 2022 r. umożliwienie obywatelom polskim wjazdu na terytorium Turcji na podstawie dowodu osobistego, w tym roku Turcję odwiedziło już około miliona polskich turystów, co implikuje potrzebę zapewnienia opieki konsularnej i dobrej współpracy z biurami podróży. Po drugie, w związku z ożywioną współpracą dwustronną musimy zadbać o sprawne wydawanie wiz dla obywateli Turcji. Tylko dla absolwentów programu Erasmus w ciągu roku wystawiamy ok. 4 tys. wiz.

Turecka Polonia jest niezbyt liczna, ale posiada długą tradycję. Z Turcją kojarzy się niezmiennie Adampol – w XIX w. miejsce azylu polskich emigrantów, ale także ośrodek działalności politycznej polskiej emigracji. Obecnie mniejszość polska stanowi około jednej trzeciej mieszkańców. Starsi mieszkańcy nadal posługują się językiem polskim, a na wójta wsi tradycyjnie wybierany jest przedstawiciel polskiej mniejszości. Celem mojej misji będzie wspieranie związków tego niezwykłego miejsca z Polską i polskością.

Ponadto w Turcji widoczna jest również Polonia, która zaczęła się tworzyć w ostatnich kilkunastu latach. Najczęściej są to kobiety, które wyszły za mąż za obywateli Turcji i postanowiły zostać w Turcji na stałe, ale jednocześnie zależy im na pielęgnowaniu polskości i przekazywaniu tradycji oraz języka swoim dzieciom. W ramach mojej misji wspólnie z konsulami RP będą dbał o utrzymywanie kontaktu z naszą Polonią, wspiera-

nie nauki języka polskiego dla dzieci z małżeństw polsko-tureckich i budowanie poczucia ich przynależności do narodu polskiego.

Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ambasadorze. Otwieram dyskusję. Mamy już trzy pierwsze zgłoszenia. Bardzo proszę, pan poseł Krystian Kamiński.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Dziękuję. Wysoka Komisjo, parę pytań odnośnie do polityki tureckiej, bo ona jest bardzo szeroko zakrojona na wielu frontach. Jak oceniać te postawę, jak ją pan to widzi?

Zacznijmy może od najbliższej nam polityki tureckiej wobec tego, co się dzieje na Ukrainie. Wiadomo, że Turcja od początku wychodzi z inicjatywami pokojowymi, oferując swoje usługi jako mediatora, jednocześnie walnie przyczyniła się do uruchomienia eksportu ukraińskich zbóż. Jak oceniać tę politykę? Politykę jednak, powiedzmy, pewnego zdystansowania w popieraniu jakiejkolwiek strony.

Kwestia sankcji na Rosję. Wiadomo, że Turcja nie przyłączyła się do sankcji wobec Rosji. Rosyjski eksport do Turcji wzrósł radykalnie, Turcja płaci też częściowo w rublach za surowce rosyjskie. Jaką rolę odgrywa Turcja wobec sankcji, które Unia Europejska, Stany Zjednoczone nałożyły na Rosję?

Kwestia imigrantów. Turcja zaangażowała się w kwestii Syrii. Jest też jej sąsiadem. Przyjęła bardzo znaczącą liczbę imigrantów i później wykorzystywała ich jako środek nacisku na Unię Europejską, co wymusiło wydzielenie znacznych funduszy na wsparcie finansowe Ankary. Jak pan ocenia zagrożenie przypływem tych imigrantów, uchodźców z Turcji na obszar Unii Europejskiej w chwili obecnej i jak wygląda obecnie współpraca Ankary bądź jej brak w tej kwestii?

Kwestia jeszcze zaangażowania Turcji w wojnę azersko-ormiańską. Wiadomo, że Turcja stanęła po jednej ze stron, co pozwoliło stronie azerskiej na wygranie konfliktu o Górski Karabach w 2020 r. Ale dzisiaj Azerowie podejmują działania już nie wobec Górskiego Karabachu, ale wobec międzynarodowo uznanych terytoriów – Armenii. Turcja jakby dalej wspiera to działanie. Jak należy to oceniać, jak pan ocenia?

Jeszcze wewnętrzna sytuacja. Turcja zmaga się z bardzo wysoką inflacją, co widzimy. Jakie są perspektywy dla sytuacji ekonomicznej i społecznej w związku z tym? Jak wysokie jest zagrożenie destabilizacją wewnętrzną Turcji? Dziękuję.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Turcji Maciej Lang:

Dziękuję. Dziękuję bardzo za pytania i za nakreślenie rzeczywiście bardzo szerokiej panoramy. Muszę powiedzieć w ten sposób, by to ująć syntetycznie – Turcja posiada zdolność do bardzo precyzyjnego identyfikowania swoich interesów, nakreślenia celów swojej polityki, również polityki zagranicznej, co miałem okazję obserwować.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, czyli politykę wobec Ukrainy, która z oczywistych względów jest przedmiotem naszego szczególnego zainteresowania, to Turcja sformułowała to na początku w ten sposób, że prowadzi politykę proukraińską, ale nie antyrosyjską. Pytanie, co w praktyce oznacza to dla Ukrainy, bo taki jest nasz punkt widzenia.

Chciałbym przywołać głos przedstawicieli ukraińskich, to, jak oni oceniali politykę Turcji i działania Turcji, począwszy od 24 lutego. Głos ambasadora Bodnara, człowieka niewątpliwie bardzo dobrze zorientowanego, który jest na miejscu w Ankarze i który po rozpoczęciu przez Rosję agresji mówił: „Dziękuję za wsparcie Turcji. Turcja kontynuuje również negocjacje z Rosją. Ważne jest, abyśmy powstrzymali wojnę i śmierć. Jesteśmy wdzięczni Republice Turcji, która pomaga w negocjacjach. Dziękujemy stronie tureckiej za zorganizowanie spotkania (tu jest mowa o spotkaniu w Antalyi). Dzisiaj Turcja jest jedynym krajem, który może łączyć dwie walczące strony". Po spotkaniu w Stambule 29 marca: „Dzięki pomocy strony tureckiej odbyliśmy naprawdę owocne spotkanie w Stambule. Jesteśmy wdzięczni za wysiłki prezydenta Turcji".

Sprawa włączenia się Turcji w kwestię otwarcia portów dla eksportu zboża była czymś niewątpliwie bardzo istotnym dla strony ukraińskiej. Ocena ukraińska: „Turcja podjęła zadanie mediacji pokojowych od pierwszych dni wojny z Rosją, a umowa zbożowa

została osiągnięta dzięki wysiłkom Ankary". Dalej: „Turcja jest naszym przyjacielem i doceniamy działania w Turcji mające na celu zamknięcie cieśnin dla rosyjskich okrętów wojennych".

Strona ukraińska bardzo wysoko oceniła również rolę Turcji w wymianie jeńców. I tutaj mamy następującą wypowiedź: „Akcja wymiany jeńców okazała się sukcesem, choć niezwykle trudnym do wykonania. Ogólnie rzecz biorąc, operacja była bardzo trudnym procesem, ale dzięki interakcji między prezydentami państw udało się nam osiągnąć coś bardzo ważnego". W listopadzie 2022 r. ukraiński ambasador w Turcji podsumował to tak: „Dziś Rosja jest innym krajem niż nawet w lutym ubiegłego roku. Nieodpowiedzialne władze Kremla doprowadziły swoich ludzi i siły zbrojne do impasu, rozpoczynając wojnę z Ukrainą. Będąc odizolowana na arenie międzynarodowej, tracąc pozycje na liniach frontu w Ukrainie, Rosja próbuje podnieść stawkę i eskalować sytuację, ale reakcja świata jest wyraźnym odzwierciedleniem kurczenia się rosyjskiej globalnej roli i wpływu. W tej sytuacji kluczowa była rola Turcji i osobiście prezydenta Erdogana". To są słowa Ukrainy.

W kwestii realizacji umowy o korytarzu zbożowym, którego implementacja, jak wiemy, nie była bezproblemowa, rola Turcji jest bardzo ważna. To też jest z listopada: „W rzeczywistości jako kluczowy partner i kluczowy kraj Turcja umożliwiła realizację tego porozumienia. Rola prezydenta Erdogana, jego siła przekonywania, jego solidność w słowach i postawie przyniosły rozwiązanie. To wszystko przyniosło rozwiązanie dotyczące kontynuacji umowy". To są opinie Ukraińców na temat tego, co robi Turcja. Myślę, że te słowa pokazują, jak strona ukraińska odbiera działania Turcji, jak je ocenia i że tak naprawdę mamy do czynienia z sytuacją wielopłaszczyznową, z sytuacją, która ma wiele różnych odcieni. Natomiast myślę, że konkluzja jest właśnie taka.

Jeżeli chodzi o pozostałe kwestie, które poruszył pan poseł, oczywiście Turcja ma bardzo, jak już powiedziałem, wyraźnie sprecyzowaną agendę polityki zagranicznej i potrafi konsekwentnie dążyć do realizacji celów, co miałem okazję też obserwować.

W zakresie polityki wewnętrznej, sytuacji gospodarczej – tak, niewątpliwie inflacja jest bardzo niepokojąca, natomiast myślę, że społeczeństwo tureckie posiada ogromną zdolność do mobilizacji, co również miałem okazję obserwować. Myślę, że w tej chwili inflacja, a wraz z nią dewaluacja liry, na pewno jest czynnikiem sprzyjającym rozwijaniu tureckiego eksportu, co strona turecka będzie niewątpliwie robić. Myślę, że tak jak bywało to wcześniej, Turcja zdoła wyjść obronną ręką z tej sytuacji. Widziałem już wcześniej sytuację kryzysową, w której sobie potrafiła doskonale poradzić poprzez właśnie niezwykłą dyscyplinę, mobilizację i poświęcenie dla sprawy.

Jeżeli chodzi o uchodźców z Syrii – tak, Turcja gości największą populację uchodźczą. Tylko jeżeli popatrzymy na to, zobaczymy, że to nie są ludzie, którzy mieszkają w obozach dla uchodźców. Bardzo maleńki odsetek Syryjczyków mieszka w obozach dla uchodźców. Są to ludzie, którzy są już lepiej lub gorzej zintegrowani, którzy stali się elementem tkanki społecznej. Ludzie, którzy niejednokrotnie pracują, prowadzą też własne biznesy. Dzieci, które chodzą do szkół, które potrafiły się w wielu przypadkach znakomicie zintegrować. Zatem myślę, że część z tych osób na pewno zostanie. To nie jest sytuacja, w której ci ludzie byliby gotowi wszystko rzucić i szukać dalej szczęścia. Myślę, że raczej nie. Myślę też, że to, co interesowałaby wiele osób, to jest jednak powrót do Syrii, jeżeli warunki na to pozwolą. Ci ludzie znaleźli się w Turcji z uwagi na okoliczności, które wymusiły taki ruch. Myślę, że część tych osób, jeżeli sytuacja na to pozwoli, będzie chciała wrócić.

Zatem też nie postrzegałbym tego jako jakieś zagrożenia, które może się zmaterializować w postaci ogromnej fali uchodźców, która niespodziewanie miałaby ruszyć na Europę. Ta kwestia jednak od wielu lat jest również przedmiotem ścisłego współdziałania między Unią Europejską a Turcją. A przede wszystkim, tak jak powiedziałem, widziałem tych ludzi w Turcji, widziałem jak z roku na rok coraz bardziej wrastają w rzeczywistość, żyją w niej, radzą sobie, więc to raczej skłania mnie do myślenia, że takie nagłe zagrożenie, w dużej skali nie powinno mieć miejsca.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Następne pytanie, pan przewodniczący Paweł Kowal.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, zacznę od tego, że dzisiaj jest Dzień Służby Zagranicznej, więc korzystając z tego, że jestem przy głosie, składam serdeczne życzenia i dziękuję za pracę polskim dyplomatom. Często ta praca jest pracą w trudnych warunkach zagrożenia życia i zdrowia. Dziękuję także tym wielu dyplomatom, którzy są już dzisiaj na emeryturze, a dzięki nim jesteśmy bezpieczni – negocjowali traktat o wejściu do Unii, do NATO. To wszystko ma znaczenie dla dzisiejszej Polski. Często ta praca nie jest doceniana. Proszę, żebyście przyjęli to, uczestnicząc w posiedzeniu, również w ich imieniu.

Po drugie, włączę wątek osobisty, ale pan Maciej Lang jest jednym z dwóch pierwszych dyplomatów, których poznałem w życiu. Było to bardzo wiele lat temu. Widziałem pana ambasadora, kiedy był jeszcze bardzo młodym dyplomatą, pracował w ekstremalnie trudnych warunkach w ówczesnej stolicy Kazachstanu. To też rzutuje na moją dzisiejszą ocenę i na to, że doceniam pańską pracę przez te lata, niezależnie od zmieniających się koniunktur politycznych. W tym czasie w Polsce naprawdę dużo się zmieniło i chcę to podkreślić. Sprawiedliwość domaga się, by to publicznie powiedzieć.

Do pana ministra zwracam się o to, żeby pamiętać o sprawie ustawowego zabezpieczenia systemowego polskich dyplomatów, którzy pracują w warunkach wojennych. To jest bardzo potrzebne. Wciąż na to liczę i będę mobilizował wszystkich, żeby apelować o takie zabezpieczenie systemowe.

A do pana kandydata mam prośbę o to, by na podstawie swojego doświadczenia, ale także posiadanej rozległej wiedzy powiedział, co Polska ma do osiągnięcia w relacjach z patriarchatem. Co dzisiaj pan stawia sobie za cel, jeśli chodzi o ten obszar polityczny? Co możemy w tej sprawie zrobić, jak powinniśmy podejść do tej współpracy?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo proszę, panie ambasadorze.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Turcji Maciej Lang:

Dziękuję bardzo za miłe słowa. Myślę, że dzisiaj takim pierwszym zasadniczym celem w relacjach z patriarchatem jest ustalenie, co możemy zrobić wespół z patriarchatem w kwestii ukraińskiej. Wiemy, że patriarcha był bardzo mocno zaangażowany w działania na rzecz nadania tomosu cerkwi ukraińskiej i generalnie mocno wspierał Ukrainę.

Myślę, że dzisiaj w tej sytuacji, w sytuacji też pewnego kryzysu cerkwi prawosławnej, bo wyznawcy prawosławia dzisiaj prowadzą wojnę z jednej i z drugiej strony, a to nie jest miła sytuacja, jak najbardziej możemy wspierać i możemy również w kontaktach z patriarchatem czerpać wiedzę. Bardzo doceniam moje poprzednie kontakty z patriarchą. Przywiązywałem zawsze wielką wagę do jego ocen, do jego bardzo szerokiego spojrzenia. Zatem myślę, że chciałbym się dowiedzieć, jak on to widzi, a kiedy będę to wiedział, chciałbym ustalić, co możemy razem zrobić na rzecz Ukrainy, współdziałając z patriarchatem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Proszę o pytanie pana posła Władysława Teofila Bartoszewskiego.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, panie ministrze, kandydacie, po pierwsze, jest rzeczą powszechnie wiadomą wśród ludzi, którzy orientują się nieco w naszej polityce zagranicznej, w naszej dyplomacji, że pan ambasador jest jednym z najwyżej cenionych i najbardziej doświadczonych dyplomatów, jacy w ogóle pracują w Ministerstwie Spraw Zagranicz-

nych. Wskazuje na to liczba placówek, którymi kierował i w których pracował, jak również ranga tych placówek. To były w większości placówki trudne albo bardzo trudne.

Parę lat temu było przesłuchanie pana ambasadora jako kandydata na ambasadora do Rumunii. Pozwoliłem sobie wtedy zapytać pana ministra Czaputowicza, który był z nami obecny, czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma nadmiar tak wysoce wykwalifikowanych pracowników, mówiących wieloma językami, łącznie z językami trudnymi, że może sobie pozwolić na wysłanie pana ambasadora mimo wszystko na taką placówkę. Rumunia jest dla nas oczywiście ważna, zwłaszcza w sytuacji wojny w Ukrainie, chociaż wtedy jeszcze jej nie było. Pan ambasador mógłby jednak równie dobrze być w jednej z największych stolic świata, ponieważ ma do tego wszelkie kwalifikacje. Pan Czaputowicz powiedział mi, co muszę zacytować, bo to było bezcenne: „Ale on chce tam pojechać". Na co moja odpowiedź do pana ministra była: „A co to ma do rzeczy?".

Bardzo się cieszę, że musieli sięgnąć znowu po pana, panie ambasadorze, żeby wysłać do kraju szalenie trudnego. Choć równocześnie wskazuje to na krótką ławkę, jeśli chodzi o MSZ, jeśli chodzi o liczbę bardzo doświadczonych ambasadorów i kandydatów na ambasadorów.

Otóż tym, o czym pan ambasador wolał nie mówić w swojej prezentacji, koncentrując się na handlu i na nauce, jest to, że pan się przez wiele lat specjalizował w sprawach bezpieczeństwa, to jest zupełnie oczywiste. Turcja jest bardzo trudnym krajem. Agenda polityki zagranicznej Turcji nie jest koniecznie zbieżna z naszą polską agendą ani z agendą naszych sojuszników w Pakcie Północnoatlantyckim. Kilka miesięcy temu miałem przyjemność być z panem ministrem, jeszcze wówczas moim kolegą posłem, na prezentacji w ambasadzie Turcji w Warszawie, podczas której Turcja pokazywała coś, co było pośrednim atakiem na naszego głównego sojusznika, czyli na Stany Zjednoczone. Dość nieprawdopodobne było to oglądać.

Zgadzam się z oceną pana ambasadora, że oni mają bardzo specyficzne podejście do swoich interesów w sprawach zagranicznych, ale to oczywiście stwarza szansę dla doświadczonego dyplomaty, jakim pan jest, żebyśmy my na tym nie stracili w sferze naszego bezpieczeństwa. To jest ewidentnie wyjątkowo trudne państwo. Myślę, że dlatego Ministerstwo Spraw Zagranicznych zasugerowało pana jako ambasadora.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ambasadorze.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Turcji Maciej Lang:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, pamiętam, że również z pewnym rozczarowaniem pan mówił, że teraz nie jadę do żadnego trudnego miejsca. Chciałbym tylko powiedzieć, że jak już byłem w Rumunii, to jednak w sierpniu zeszłego roku udałem się do Kabulu na operację ewakuacyjną z lotniska. Wtedy też przypomniałem sobie właśnie o naszej rozmowie tutaj, tak więc myślę, że jednak nie zawiodłem – nawet z Rumunii trafiłem w jakieś trudne miejsce.

Oczywiście, zgadzam się, że sprawy bezpieczeństwa mają olbrzymie znaczenie. Sprawy bezpieczeństwa, oczywiście, lubią ciszę, zacisze gabinetowe itd. Przykładamy do nich pełną uwagę.

Tak jak mówiłem, Turcja potrafi znakomicie identyfikować swoje interesy, potrafi konsekwentnie je realizować. To budzi słusznie pewien podziw. My też realizujemy nasze interesy, też o nie dbamy i staramy się zawsze znajdować rozwiązania, które będą satysfakcjonujące dla obu stron. Ująłbym to tak.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana europosła Karola Karskiego.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Nie będę oryginalny, jak powiem, że jest to jeden z najlepiej przygotowanych do pełnienia swojej misji dyplomatów. Mnie również swego czasu moja działalność parlamentarna postawiła na drodze pana ambasadora i bardzo podziwiałem jego profesjonalizm oraz zaangażowanie. Rzeczywiście, gdyby wyłącznie takie osoby pracowały w naszym Ministerstwie Spraw Zagranicznych, były zawodowymi dyplomatami, to byłoby bardzo dobrze. Takich jest dużo, to też trzeba podkreślić, chociaż to nie jest przestrzeń 100%, więc to nie jest stwierdzenie oczywistego faktu. Nie jestem w stanie nic złego powiedzieć, tylko dobrego, więc nie będę rozwijał tego wątku.

Natomiast chciałbym zapytać o jedną rzecz. Jak pan ambasador ocenia obecne relacje Turcji z Unią Europejską? W tym kontekście, że obecne władze Turcji wykorzystały procedurę akcesyjną do rozmontowania wszystkich systemów bezpieczeństwa, powołując się na wymogi akcesyjne. Natomiast jak pan ambasador, przewidując relacje między unią instytucjonalną a Turcją, widziałby tę przyszłość? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Panie ambasadorze.

Kandydat na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Republice Turcji Maciej Lang:

Dziękuję bardzo. Wspieramy europejską perspektywę Turcji i proces akcesyjny. Oczywiście ten proces jest bardzo trudny. Moglibyśmy bardzo długo rozmawiać na ten temat, natomiast powiem w ten sposób: chcemy kontynuować to wsparcie na rzecz Turcji. Oczywiście są warunki, są uwarunkowania itd. Natomiast jak widzę przyszłość? Z natury jestem optymistą, co nie oznacza, że wszystko ma się materializować natychmiast. Czasami trzeba na coś zaczekać. Ale myślę, że warto w ten proces inwestować.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy mamy jeszcze jakieś zgłoszenia w dyskusji? Jeśli nie ma więcej pytań, to bardzo proszę pana ministra o przedstawienie kandydatury drugiej kandydatki, pani Margarety Kassangany, na ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy Organizacji do spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze.

Sekretarz stanu w MSZ Arkadiusz Mularczyk:

Dziękuję bardzo. Mam również zaszczyt przestawić kandydatkę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów. Pani Margareta Kassangana jest absolwentką Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku stosunki międzynarodowe i podyplomowych studiów z zakresu integracji europejskiej Uniwersytetu w Maastricht.

Swoją karierę w administracji państwowej rozpoczęła 1999 r. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, gdzie jako ekspert zajmowała się współpracą Polski z Międzynarodową Organizacją Pracy.

W 2001 r. podjęła pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Departamencie do spraw Ekonomicznych i Społecznych ONZ, gdzie prowadziła sprawy współpracy Polski z organizacjami wyspecjalizowanymi systemu Narodów Zjednoczonych. Następnie w 2004 r. objęła stanowisko II sekretarz w stałym przedstawicielstwie RP w Genewie, gdzie zajmowała się problematyką humanitarną uchodźców i migracji. W latach 2007–2010 pracowała w Komisji Europejskiej w Brukseli w Dyrekcji Generalnej do Spraw Stosunków Zewnętrznych, a po jej przekształceniu w Europejską Służbę Działań Zewnętrznych – od stycznia 2010 r. do października 2011 r. kontynuowała pracę tamże w Departamencie Praw Człowieka i Problemów Globalnych, zajmując się m.in. współpracą Unii Europejskiej i organizacji systemu Narodów Zjednoczonych w zakresie uchodźców, migracji, praw kobiet oraz dzieci.

Po powrocie do Warszawy podjęła pracę jako naczelnik Wydziału Współpracy z Placówkami w Departamencie Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej MSZ. W latach 2013–2015 pełniła funkcję wicedyrektor Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu. W 2015 r. objęła stanowisko stałego zastępcy przedstawiciela RP przy Organizacji Narodów Zjednoczonych

w Nowym Jorku, gdzie zajmowała się problematyką operacji pokojowych. Pełniła m.in. funkcję wiceprzewodniczącej Zgromadzenia Ogólnego do spraw Operacji Pokojowych, jednak jej głównym zakończonym sukcesem zadaniem była praca związana z kampanią promującą polską kandydaturę do członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Od stycznia 2018 r. była ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP w Republice Senegalu, a także w Burkina Faso, Republice Gwinei Bissau, Republice Gwinei, Gambii, Mali, Republice Wybrzeża Kości Słoniowej, Wyspach Zielonego Przylądka z siedzibą w Dakarze. Podczas swojej misji w Senegalu doprowadziła do intensyfikacji relacji politycznych, gospodarczych, a także w dziedzinie bezpieczeństwa z krajami swojej akredytacji. Dzięki jej staraniom już w 2018 r. doszło do pierwszej w historii relacji dwustronnych wizyty ministra spraw zagranicznych RP w Senegalu. Ukoronowaniem jej aktywności jako ambasador RP było doprowadzenie we wrześniu br. do pierwszej wizyty prezydenta RP w Republice Senegalu i Republice Wybrzeża Kości Słoniowej.

Za swoje zasługi na rzecz rozwijania relacji między RP a Senegalem została udekorowana przez prezydenta Republiki Senegalu Krzyżem Komandorskim Narodowego Orderu Lwa – najwyższym odznaczeniem senegalskim. A za wspieranie współpracy wojskowej, w tym doprowadzenie do podpisania porozumienia pomiędzy ministrami obrony Polski i Senegalu – Złotym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju" Ministra Obrony Narodowej RP.

Pani Margareta Kassangana włada biegle językiem francuskim oraz angielskim.

Biorąc pod uwagę doskonałe przygotowanie merytoryczne kandydatki oraz jej bogate doświadczenie dyplomatyczne, pragną zarekomendować Wysokiej Komisji panią Margaretę Kassanganę na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze. Proszę zatem kandydatkę na ambasadora o zaprezentowanie koncepcji pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) w Hadze Margareta Kassangana:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, dziękuję, panie ministrze. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, przede wszystkim chciałabym przeprosić za mój głos, ale niestety wróciłam do Polski w niedzielę i od razu dopadło mnie jakieś przeziębienie. Postaram się mówić jak najgłośniej. Jednocześnie jest to dla mnie niełatwe zadanie wystąpić po ambasadorze Maciej Langu, który przez dwa lata był nadzorującym mnie wiceministrem, ale postaram się.

Wysoka Komisjo, to dla mnie wielki zaszczyt, iż mogę stanąć przed państwem jako kandydatka na ambasadora pełnomocnego i nadzwyczajnego w Królestwie Niderlandów. Moją prezentację podzielę na dwie części – krótkie omówienie stanu relacji i priorytetów mojej misji w relacjach dwustronnych z Królestwem Niderlandów, a także informację na temat trybunałów i organizacji międzynarodowych z siedzibą w Hadze i roli przedstawiciela RP przy tych organizacjach.

Szanowni państwo, relacje Polski z Królestwem Niderlandów mają długą i bogatą historię. Obejmują wiele aspektów współpracy. Przede wszystkim Holandia jest naszym bardzo ważnym partnerem w Unii Europejskiej. Kwestie bezpieczeństwa europejskiego, w szczególności w kontekście kluczowego znaczenia współpracy transatlantyckiej i NATO jako jej filaru, jak również jednoznaczne potępienie agresji rosyjskiej na Ukrainę, są tematami, w których Polska i Holandia prezentują zbieżne stanowiska. Polsko-holenderskie relacje polityczne utrzymują się na dobrym poziomie. Można nawet powiedzieć, że w ostatnim czasie uległy one intensyfikacji, co odzwierciadla nasz dialog i współdziałanie na rzecz wsparcia dla Ukrainy.

W kwietniu tego roku odbyła się XXXI sesja Konferencji Utrechckiej – głównego mechanizmu konsultacji dwustronnych z udziałem ministrów spraw zagranicznych. Sesje Konferencji Utrechckiej dają też możliwość konsultacji na szczeblu eksperckim i służą pogłębianiu współpracy pomiędzy resortami obu krajów w zakresie polityk unij-

nych. W tym roku obejmowały one kwestie istotne na agendzie Unii Europejskiej, takie jak polityka klimatyczna, jednolity rynek, jak również polityka bezpieczeństwa. Uzupełnieniem dialogu politycznego jest cykl wykładów imienia prof. Geremka, który stanowi forum wymiany na szeroko pojęte tematy europejskie. Odbywa się on naprzemiennie w Polsce i Holandii – prawdopodobnie w tym roku kolejna sesja tego wykładu będzie miała miejsce w Warszawie.

Oprócz cyklicznych i sformalizowanych form współpracy odbywają się również konsultacje na szczeblu ministrów i wiceministrów. W tym roku odbyły się m.in. rozmowy na szczeblu ministrów obrony, infrastruktury, wiceministrów spraw wewnętrznych. Wizytę roboczą złożył też w marcu w Polsce premier Holandii Mark Rutte, który spotkał się z premierem Morawieckim.

To, co zbliżyło Polskę i Holandię w ostatnim czasie i pozytywnie wpłynęło na dynamikę naszych relacji, to zbieżne stanowisko w kwestii wojny na Ukrainie. Holandia podobnie jak Polska zdecydowanie potępiła rosyjską agresję, popiera kolejne pakiety sankcji Unii Europejskiej nakładanych na Federację Rosyjską, a także opowiada się za zwiększeniem presji sankcyjnej. Holandia dostarcza Ukrainie pomoc wojskową w postaci sprzętu, a także przekazuje pomoc humanitarną. Wspiera też postulaty państw wschodniej flanki NATO odnośnie do konieczności jej wzmacniania.

W sprawach, w których nasze stanowiska są zbieżne, mam zamiar działać na rzecz utrzymania dynamiki relacji, a nawet poszukiwania jeszcze większych konwergencji stanowisk w kwestii Ukrainy czy też bezpieczeństwa europejskiego i przekonywania naszych holenderskich partnerów do polskiego stanowiska, np. odnośnie do sprawnego procedowania kwestii członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej. Zamierzam przede wszystkim skupić się na potencjalnych płaszczyznach współpracy i wykorzystać aktualne otwarcie na dialog po stronie holenderskiej.

Niderlandy są też bardzo ważnym partnerem gospodarczym dla Polski. Holandia znajduje się na pierwszym miejscu wśród inwestorów bezpośrednich w Polsce z inwestycjami skumulowanymi rzędu 47 mld euro. Na naszym rynku działa ponad 2,5 tys. podmiotów z kapitałem holenderskim. W ubiegłym roku polsko-holenderskie obroty handlowe wyniosły ponad 24 mld euro. Polska może się poszczycić dodatnim saldem tej wymiany, w wysokości powyżej 600 mln euro. Aspirujemy do tego, aby w Holandii było więcej polskich inwestycji. Dołożę starań, aby wspierać polskie podmioty gospodarcze w prowadzeniu działalności na rynku holenderskim. Nie ustanę w wysiłkach, aby przybliżyć Holendrom atrakcyjność Polski jako destynacji inwestycyjnej i biznesowej.

Powinniśmy wzmacniać współpracę z Holandią w dziedzinach ważnych dla rozwoju gospodarczego naszego kraju, takich jak innowacje, nowoczesne technologie wspierające zieloną transformację. Ważny pozostaje również sektor energetyki, w szczególności odnawialne źródła energii.

Szanowni państwo, moim zdaniem powinniśmy budować relacje na pozytywnych elementach współpracy, jednocześnie nie unikając szczerej dyskusji na tematy, które nas różnią, a są to kwestie dotyczące m.in. polityk europejskich: polityki klimatycznej, kwestii praworządności czy praw człowieka, jak również kwestie problematyczne w naszych relacjach dwustronnych, takie jak ochrona praw polskich pracowników migrujących. Ta ostatnia kwestia będzie niewątpliwie stanowiła jeden z głównych priorytetów mojej misji. Dialog w sprawie praw polskich pracowników migrujących, ale także wywieranie pewnego nacisku na władzę holenderskie, aby doprowadziły do pełnej implementacji zaleceń Międzyresortowego Zespołu do spraw ochrony migrantów zarobkowych, znajdą się bardzo wysoko na liście moich zadań jako ambasadora RP.

Nie są to tematy łatwe. Do tej pory spotykały się z umiarkowaną otwartością ze strony władz holenderskich na nasze postulaty. Wierzę jednak, iż dialog wsparty solidną argumentacją ze strony polskiej, który będzie uwzględniał również korzyści dla strony holenderskiej, wynikające z uregulowania wspomnianej kwestii, przyniesie pozytywne rezultaty.

Kolejną istotną sprawą w naszych relacjach dwustronnych jest dbałość i opieka nad miejscami pamięci. Polskę i Niderlandy łączy wiele wspólnych doświadczeń historycznych. Ograniczając się tylko do XX w., Polska ma piękną kartę historię w Holandii, zapisaną krwią polskich żołnierzy dywizji pancernej gen. Stanisława Maczka i dywizji

powietrznodesantowej gen. Stanisława Sosabowskiego. Z kolei dla pamięci społeczeństwa holenderskiego ważne jest dbanie o miejsce zagłady obywateli holenderskich pochodzenia żydowskiego zamordowanych w niemieckim obozie koncentracyjnym w Sobiborze. Powinniśmy tę naszą wspólną historię odkrywać na nowo i przedstawiać ją w sposób atrakcyjny także dla młodego pokolenia Polaków i Holendrów, aby pamięć o poświęceniu polskich żołnierzy walczących o wyzwolenie Holandii nie uległa ani zatarciu, ani zniekształceniu. Mam nadzieję wykorzystać do tego celu cały zasób instrumentów dyplomacji publicznej.

Kolejny punkt na liście moich priorytetów to współpraca z liczną w Holandii Polonią. Na stałe w Holandii mieszka ponad 200 tys. obywateli polskich, a w okresie prac sezonowych, przez około pół roku, blisko pół miliona. Zatem zapewnienie Polakom mieszkającym w Holandii dostępu do nauczania języka polskiego, kultury, historii Polski w ramach szkolnictwa polskiego, w szczególności zachęcenie do stworzenia lepszej oferty edukacyjnej dla młodzieży, to niewątpliwie tematy, jakie wraz z konsulem RP chciałabym podjąć w ramach dialogu ze środowiskiem polonijnym, w szczególności z Forum Szkół Polskich w Holandii.

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, przechodząc teraz do drugiego bloku zagadnień, jakimi będą moja rola jako przedstawiciela RP przy Organizacji do spraw Broni Chemicznej, ale także udział w pracach Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Międzynarodowego Trybunału Karnego, chciałabym się odnieść pokrótce do tych kwestii.

Od ponad 30 lat Polska jest krajem wiodącym w kwestiach zakazu produkcji, składowania i użycia broni chemicznej. Polska była niezwykle aktywna w negocjacjach konwencji o zakazie broni chemicznej, od lat jest też sponsorem rezolucji Pierwszego Komitetu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie implementacji tejże konwencji. Jest też bardzo aktywnym członkiem OPCW. Miałam też okazję uczestniczyć w tych negocjacjach, kiedy byłam zastępcą stałego przedstawiciela w Nowym Jorku.

Rzeczywiście ekspertyza Polski w tej dziedzinie jest bardzo wysoko ceniona i nasza aktywność zarówno na forum Pierwszego Komitetu Zgromadzenia Ogólnego, jak i w samej organizacji OPCW jest bardzo duża i bardzo ceniona. Jako przedstawiciel Polski w OPCW będę kontynuowała naszą aktywność na forum organizacji, w szczególności podejmując działania zmierzające do ponownego członkostwa w radzie wykonawczej oraz aktywnie uczestnicząc w przygotowaniach do konferencji przeglądowej zaplanowanej na przyszły rok.

Odnośnie do naszej aktywności w trybunałach międzynarodowych ważne jest, aby podkreślić, iż agresja rosyjska na Ukrainę doprowadziła do większej aktywności Polski zarówno w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości (MTS), jak i w Międzynarodowym Trybunale Karnym. Do tej pory nie mieliśmy w zasadzie punktów stycznych z tymi trybunałami, Polska nie była przedmiotem żadnego postępowania. Natomiast aktualnie wspieramy Ukrainę w kwestii rozliczenia rosyjskich zbrodni na Ukrainie. Toczą się dwa postępowania.

Jedno w przypadku Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, gdzie sprawy są rozpatrywane na poziomie odpowiedzialności państwa. Ukraina wniosła skargę przeciwko Rosji w sprawie sporu prawnego między oboma państwami w kwestii stosowania, interpretacji i wykonywania Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa i Polska, z jeszcze 23 państwami, złożyła swoje deklaracje interwencji w tym postępowaniu – czyli państwa mogą się dołączyć do tej skargi i Polska to właśnie zrobiła.

W przypadku Międzynarodowego Trybunału Karnego prowadzone jest śledztwo w zakresie zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości i ludobójstwa, których dopuszczono się w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie, które sięgają jeszcze 2013 r. Polska aktywnie wspiera Biuro Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego w sprawie Ukrainy. Podczas każdej misji Międzynarodowego Trybunału Karnego do Ukrainy wspieramy też logistycznie, wspieramy tranzyt przez terytorium RP. Ale co ważniejsze, jest bardzo aktywna współpraca między Biurem Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego a naszą prokuraturą krajową i Ministerstwem Sprawiedliwości.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo za państwa uwagę i pozostaję do państwa dyspozycji, jeśli mają państwo jakieś pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, pani ambasador. Otwieram dyskusję i turę pytań. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Krystian Kamiński.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Wysoka Komisjo, pani kandydat, mam do pani jedno pytanie odnośnie do pani doświadczenia i pytania odnośnie do polityki Niderlandów.

Pierwsze jest do pani. Pani dotychczasowe doświadczenie dyplomatyczne obejmowało głównie Afrykę, zwłaszcza tę frankofońską, szerzej może – Bliski Wschód. Czy mogłaby pani powiedzieć o dotychczasowym zaangażowaniu teoretycznym bądź praktycznym obejmującym Niderlandy lub kwestie ich dotyczące? Właściwie dlaczego miałaby pani trafić właśnie do Niderlandów?

I trzy pytania odnośnie do polityki Niderlandów. Po pierwsze, polityka klimatyczna. Elity niderlandzkie opowiadają się za radykalną polityką klimatyczną. Już do 2030 r. chcą zredukować emisję dwutlenku węgla do 55%. Na ile realne jest w ogóle osiągnięcie tych celów przez Holendrów? Jak przebiega obecnie realizacja transformacji energetycznej w tym kraju?

Druga kwestia to obroty handlowe z Rosją. Według danych amerykańskich te obroty od 24 lutego zwiększyły się o 32%. Z czego wynika ten wzrost? Jaka jest struktura handlu między tymi państwami?

Trzecia kwestia dotyczy przeciwstawnych interesów Polski i Holandii w Unii Europejskiej. Niderlandy należą do zdecydowanych krytyków naszego kraju w kwestiach ideologicznych i organizacji polskiego wymiaru sądowniczego. Opowiadają się m.in. za wstrzymaniem Polsce wypłat ze środków Funduszy Europejskich w wymiarze nawet większym, niż chcą tego organy Unii Europejskiej. Czy istnieje szansa na jakąkolwiek korektę stanowiska Holandii w tej kwestii? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Bardzo proszę, pani ambasador.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy OPCW w Hadze Margareta Kassangana:

Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo, panie pośle.

Panie pośle, mam 20 lat doświadczenia pracy w służbie zagranicznej. Moja pierwsza dziedzina, w której się specjalizowałam, to była dyplomacja wielostronna, więc nie tylko Afryka. Afryka to jest doświadczenie moich ostatnich, powiedzmy sobie, 10 lat. Zajmowałam się m.in. Beneluksem i Holandią, kiedy byłam naczelnikiem Wydziału Kontaktów z Placówkami w Departamencie Dyplomacji Publicznej. Zatem prowadziłam Holandię od strony wszystkich kwestii związanych z promocją publiczną, kulturalną, kwestiami historycznymi.

Oprócz tego, o czym pan minister wspomniał, posiadam też dyplom Uniwersytetu w Maastricht, na którym miałam okazję studiować m.in. integrację europejską. Myślę zatem, że moje ogólne doświadczenie jest wystarczające, abym mogła pełnić taką funkcję. Może dodam jeszcze doświadczenie pracy w instytucjach europejskich, które sprawia, że mechanizmy i pewne polityki unijne są mi jednak znane.

Wracając do kwestii polityki klimatycznej. Tak, w istocie polityka klimatyczna jest jedną z najważniejszych polityk, jest taką, można powiedzieć, charakterystyczną cechą dla Holandii, nie tylko, jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, ale jeśli chodzi o to, co Holandia prezentuje i na forum Unii Europejskiej, i na forach międzynarodowych. Nowy rząd holenderski, już czwarty rząd premiera Rutte, będzie dążył do poziomu redukcji emisji o jakieś 70% do 2035 r. Czy jest to możliwe?

Rząd powziął różnego rodzaju działania. Na pewno jest to kwestia dość skomplikowana, szczególnie w obecnej rzeczywistości, związanej z kryzysem energetycznym.

Niemniej jednak jedną z takich nowych inicjatyw jest kwestia wybudowania dwóch elektrowni atomowych w Holandii i przedłużenie funkcjonowania obecnej elektrowni atomowej, która miała być zamknięta, o kolejne chyba dwa lata. W związku z tym ewidentnie, mimo kryzysu energetycznego, rząd holenderski podejmuje te działania. Wydaje się, że prawdopodobnie uda się coś takiego osiągnąć.

Oczywiście na kwestię polityki klimatycznej mają wpływ również inne polityki wewnętrzne. Holandia boryka się teraz z problemem mieszkalnictwa, dostępu do mieszkań. Jest to między innymi spowodowane tym, że nowe budownictwo musi uwzględniać bardzo wysokie normy środowiskowe. W związku z tym to jest na pewno też kwestia jakiegoś kompromisu między dążeniem do redukcji emisji i prowadzeniem polityki bardzo chroniącej klimat a odpowiedzią na oczekiwania społeczeństwa, związane np. z kryzysem mieszkaniowym.

Druga kwestia… Przepraszam, bo mi umknęło, panie pośle. Druga to była o…

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Handlu z Rosją.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy OPCW w Hadze Margareta Kassangana:

A, wzrost handlu z Rosją. Redukcja? Przepraszam, jeszcze raz.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Drugi temat była to kwestia handlu z Rosją – dlaczego dokładnie o 32% zwiększyły się obroty handlowe?

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy OPCW w Hadze Margareta Kassangana:

Powiem szczerze, nie mam takich danych. Nie miałam takich danych, w związku z tym trochę trudno jest mi się do tego w tym momencie odnieść. Wydaje mi się …

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Jeszcze jest kwestia ścierających się naszych interesów…

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy OPCW w Hadze Margareta Kassangana:

A, praworządność, dobrze. Tak, oczywiście jest to temat, który…

Holandia jest jednym z krajów, które zdecydowanie mają odmienne stanowisko niż Polska. Natomiast myślę, że jest oczywiście pole do dialogu w tej kwestii. Tym bardziej że na tym etapie, na którym jesteśmy w naszym dialogu z Komisją Europejską… Tak naprawdę Polska prowadzi dialog z Komisją Europejską w kwestii uruchomienia np. środków z KPO. Dialog ten jeszcze nie zakończył się jakąś konkluzją, więc trudno wyciągnąć wnioski.

Nasza interpretacja się różni, ale uważam, że pole do dialogu zawsze jest. Myślę, że teraz w ogóle jest dużo lepszy klimat w relacjach politycznych między Polską a Holandią z racji tego, że mamy tematy, które nas łączą, które dotyczą bezpieczeństwa i Ukrainy. W związku z tym nastąpiło pewne otwarcie. Dlatego myślę, że będzie można kontynuować dyskusję na inne tematy, w tym na tematy praworządności.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze zgłoszenia? Bardzo proszę, pan europoseł.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Mam takie pytanie. Pani poprzednik na tym stanowisku, pan ambasador Czepelak, w lutym tego roku został sekretarzem generalnym Stałego Trybunału Arbitrażowego w Hadze. Czy to jest funkcja, która należy do polskiego ambasadora, czy to jest osobisty sukces zawodowy pana ambasadora i on już pozostanie, tylko w innym charakterze, w Hadze?

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela RP przy OPCW w Hadze Margareta Kassangana:

Nie, to jest, nazwijmy to, osobisty sukces pana ambasadora. To znaczy Polska wspierała jego kandydaturę, on był kandydatem Polski. Natomiast to nie jest funkcja, która przynależy na stałe do Polski, tylko jest tam kadencyjność.

Zresztą muszę powiedzieć, że po raz pierwszy Polak został wybrany na to stanowisko. Do tej pory wszyscy dyrektorzy zarządzający byli Holendrami. Pierwszy raz w historii trybunału mamy dyrektora, który nie jest Holendrem.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

To rzeczywiście wielki osobisty sukces pana ambasadora Czepelaka. Natomiast jakby wszyscy polscy ambasadorzy tak sobie załatwiali kontynuacje, to pewnie bylibyśmy potęgą światową i utrzymanie naszej dyplomacji kosztowałoby nas mniej.

Głos z sali:

Życzmy tego wszystkim.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Tak jest. Życzmy tego wszystkim.

Przewodniczący poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję serdecznie. Jeżeli nie ma więcej pytań, bo nie widzę więcej zgłoszeń, to na tym zakończymy tę turę.

W związku z odpowiedziami na wszystkie pytania przez oboje państwa kandydatów zaraz przystąpimy do głosowania. Zgodnie z przyjętą w Komisji tradycją kandydatów i przedstawicieli środków masowego przekazu, nieobecnych dziś, proszę o opuszczenie sali na czas głosowania.

Rozpoczynamy głosowania. Bardzo proszę państwa o zalogowanie się – tych, którzy jeszcze tego nie uczynili. Będziemy głosować za pomocą aparatury dźwiękowo-głosującej. Powoli rozpoczynamy.

Poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Macieja Langa na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Turcji. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? Proszę o wciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników. Głosowało 14 posłów. Za było 14 posłów, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana Macieja Langa.

Poddaję pod głosowanie drugą kandydaturę – pani Margarety Kassangany na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Królestwie Niderlandów oraz stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Organizacji do spraw Zakazu Broni Chemicznej w Hadze. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? Proszę o wciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

I poproszę o wyniki. Głosowało 15 posłów. Za – 14 posłów, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pani Margarety Kassangany.

Możemy zaprosić kandydatów z powrotem na salę.

Serdecznie państwu gratuluję pozytywnej opinii Komisji. Życzę sukcesów na państwa placówkach. Muszę powiedzieć w przypadku pana ambasadora, że jako konserwatysta cieszę się, że kontynuujemy tę wielowiekową tradycję powracania ambasadorów na placówkę do Turcji co najmniej raz na stulecie. Bardzo serdecznie gratuluję.

Na tym wyczerpaliśmy punkt pierwszy porządku obrad.

Czy w sprawach bieżących są jakieś głosy? Jeśli nie, to informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo serdecznie dziękuję i do zobaczenia na głosowaniach.